



# BIULETYN



[www.swietajadwiga.diecezja.pl](http://www.swietajadwiga.diecezja.pl)

tygodnik informacyjny parafii św. Jadwigi Królowej w Krakowie Krowdrzy

## Refleksja ewangeliczna /J 11,1–45/ **Moja spowiedź**

Pan Jezus wskrzesił Łazarza na krótko przed swoją własną śmiercią. Poza wszystkim innym był to akt pełnej suwerenności nad śmiercią. Rozkładającego się trupa Jezus budzi do życia z taką samą łatwością, z jaką my budzimy kogoś śpiącego.



Ten fakt wskrzeszenia Łazarza rzuca istotne światło na śmierć Pana Jezusa, która nastąpiła wkrótce potem. Ten, który wskrzesił Łazarza, z pewnością sam nie podlegał konieczności umierania. Z pewnością mógł, gdyby chciał, uchronić się od śmierci. Pan Jezus umarł na krzyżu, bo dobrowolnie poddał się tej nienawiści, jaka przeciwko Niemu się rozpętała. On sam zgodził się na swoją śmierć, a uczynił to z podobną suwerennością, z jaką dokonał wskrzeszenia Łazarza.

Wielu już ludzi stawiało sobie intrygujące pytanie, dlaczego Pan Jezus zapłakał nad grobem Łazarza, skoro już za chwilę miał go wskrzesić. Otóż On wtedy nie nad Łazarzem płakał, On płakał nad ludzką śmiercią. Płakał nad tym, że my, dzieci Adama, oddaliśmy się od Boga, który jest Źródłem życia, i w ten sposób sprowadziliśmy na siebie śmierć.

Pan Jezus wskrzesił Łazarza, bo chciał nas przekonać, że On ma moc zwyciężyć zło i śmierć. Potęga zła i śmierci wydawała się niezwyciężona, i wciąż niektórzy ją za taką uważają. Ale Jezus przyszedł do nas z potęgą jeszcze większą. Mianowicie przyszedł do nas z potęgą miłości. Miłości do swego Ojca Przedwiecznego i do nas, których sobie wybrał, żebyśmy byli Jego braćmi i siostrami.

Potężny tą swoją miłością, przeszedł przez ziemię dobrze czyniąc. Co najważniejsze: potrafił tę swoją miłość zachować w stanie nienaruszonym, krystalicznym nawet podczas męki krzyżowej. Okazało się wówczas, że Jego miłość jest mocniejsza niż śmierć: chociaż ukrzyżowany, zabity i pogrzebany, trzeciego dnia zmartwychwstał!

Zauważmy, że zarówno przy grobie Łazarza, jak w swojej własnej śmierci Jezus najpierw objawia swoją słabość, słabość kogoś kochającego. Ostatecznie jednak w jednym i drugim przypadku Pan Jezus objawia nam nieskończoną potęgę swojej miłości. Czy my dzisiaj zechcemy otworzyć się na tę prawdę o słabości Jezusa oraz o potędze Jego miłości?

**o. Jacek Salij OP**  
**za: teologiapolityczna.pl**

## Dobre słowo

**Nie potrafi przebaczać innym, kto sam nie zaznał przebaczenia.**



Pod takim tytułem w 1997 r. czasopismo *Znak* opublikowało wyniki ogłoszonej wcześniej ankiety. Odpowiedziało na nią kilka osób. Przytoczymy tutaj wypowiedź zmarłego niedawno **ks. Romana E. Rogowskiego**, dr. hab. teologii, profesora Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Seminarium Dolnośląskiego. Prócz tego autor był pisarzem i alpinistą. Przewędrował góry i wspinał się na szczyty na wszystkich kontynentach. Napisał kilkadziesiąt książek, z których wiele stanowią zbiory artykułów, reportaży, esejów teologicznych pisanych językiem przystępnym dla każdego. Pierwszą z nich była *Mistyka gór*. Każda z tych małych form literackich może stanowić kanwę do refleksji i medytacji. Zachęcam do lektury zarówno książek, jak i obecnej wypowiedzi.

**K.H.-Sz.**

1. Spowiedź traktuję wyłącznie jako sakrament pojednania, a zatem przystępuję do niej tylko wtedy, gdy zgrzeszę, zwłaszcza ciężko, i potrzebuję przebaczenia i pojednania. Tak więc częstotliwość spowiedzi jest u mnie wyznaczana przez grzech. W moim życiu sprawdza się stara prawda o *felix culpa* („szczęśliwej winie”), którą Kościół wypowiada w orędziu wielkanocnym, gdy śpiewa *Exsultet*; grzech sprawia, że częściej się spowiadam, głębiej odczuwam potrzebę pojednania z Bogiem i Kościołem. Z doświadczenia jednak wiem, że nie grzech jest największym nieszczęściem, ale trwanie w grzechu, jak zresztą mawiali Ojcowie Kościoła – trwanie nie dlatego, że nie mogę powstać z grzechu, ale dlatego, że nie chcę. Czy jednak jest dużo grzeszników, którzy rzeczywiście nie chcą powstać z grzechu? A przy okazji kwestii częstotliwości spowiedzi – przypomina mi się następująca anegdota z życia wielkiego kaznodziei, ojca Lacordaire’a, który nie lubił spowiadać kobiet. Otóż kiedy brat zakrystianin powiedział mu, że jakaś kobieta chce się wyspowiadać, ten, zniecierpliwiony, przypomniał mu, że nie spowiada kobiet. Wiem, ojciec – mówi brat – ale ona nie była u spowiedzi piętnaście lat! A, jeżeli tak – decyduje się ojciec – to ją wyspowiadam, bo kobieta, która nie spowiadała się piętnaście lat, może być potraktowana jak mężczyzna.

2. Jeżeli wierzyć biografom Heinricha Heinego, to w ostatniej chwili życia miał on wypowiedzieć zdanie: *Bóg mi wybaczy, wierzę w to, bo to jest Jego rzemiosło!* Otóż wartość spowiedzi widzę właśnie w tym – w przebaczeniu i pojednaniu, zarówno z Bogiem, jak i z Kościołem. Gdy chodzi o kolejność, to najpierw następuje pojednanie z Kościołem, a potem – według zasady Jezusa (Mt 5,23–24) – pojednanie z Ojcem.

## PONIEDZIAŁEK 27.03

- 06:30** + Stanisław Gala – msza gregoriańska  
**06:30** + Mirosław Śliwa (od koleżanek z pracy Lidii i Magdaleny Matury)  
**07:00** O Boże błogosławieństwo, dary Ducha Św., zdrowie dla Beaty z okazji urodzin i całej rodziny  
**07:00** + Bożena Tokarzewicz (od chrześniaka Jacka z Libiąża z rodziną)  
**08:00** + Anna Zgadźaj (od sąsiadów)  
**18:30** + Stanisław, Bronisława Wiekierak  
**18:30** + Maria i Piotr Kowalscy

## WTOREK 28.03

- 06:30** + Wacław Tokarz (od Martyków z Bielska-Białej)  
**07:00** + Stanisław Gala – msza gregoriańska  
**07:00** Za bezdomnych żywych i umarłych  
**08:00** + Małgorzata Bossowska (od rodziny Śliwów)  
**18:30** + Janina – 1. rocznica śmierci oraz zmarli z rodzin Kaczorów, Nowaków, Wójcików i Kwaśnych  
**18:30** + Lucyna Lech (od męża)

## ŚRODA 29.03

- 06:30** W intencji Bogu wiadomej  
**06:30** + Józef Chochorowski (od córki Wandy)  
**07:00** + Stanisław Gala – msza gregoriańska  
**07:00** + Mirosław Śliwa (od Renaty i Ewy)  
**08:00** + Wacław Tokarz (od Zofii Martyka z Bochni)  
**18:30** Zbiorowa w intencjach Nowenny do MBNP

## CZWARTEK 30.03

- 06:30** W intencji Bogu wiadomej  
**07:00** O radość życia wiecznego dla + Genowefy Głogowskiej w 27. rocznicę śmierci oraz zmarłych rodziców  
**08:00** + Aleksander Jędrzejowski  
**18:30** + Stanisław Gala – msza gregoriańska  
**18:30** + Krzysztof Stachak (od kolegów i koleżanek z pracy)

## PIĄTEK 31.03

- 06:30** W intencji Bogu wiadomej  
**06:30** + Maria Bartosik  
**07:00** + Józef Chlebek w 24. rocznicę śmierci, żona Czesława, syn Jan  
**07:00** + Mirosław Śliwa (od kolegów z pracy)  
**08:00** + Józefa Różańska (od rodziny Małgorzaty i Wiesława Lelito)  
**18:30** O zdrowie, Boże błogosławieństwo, dary Ducha Św. i opiekę MB dla Janusza w 53. rocznicę urodzin (od mamy i siostry)  
**18:30** + Helena Sumera (od chrześnicy Teresy z rodziną Tyrkalskich)  
**18:30** + Irena – 19. rocznica śmierci, + Stefan – 26. rocznica śmierci

## SOBOTA 01.04

- 06:30** W intencji Bogu wiadomej  
**07:00** + Teodora Gręda i zmarli z rodziny  
**07:00** + Stanisław Nowotny w 15. rocznicę śmierci i za dusze w czyśćcu cierpiące  
**08:00** + Jadwiga Wełna (od rodziny Cielińskich)  
**08:00** + Stanisław i Stanisława Kotulscy, zmarli z rodziny oraz + Aniela Konik  
**08:00** + Bogusława Opaczko (od wnuczki Marty i prawnuka Maksymiliana)  
**08:00** + Zofia Piskorz (od rodziny Kumor z Gierczyc)  
**18:30** + Janina Czapiak o odpuszczenie wszystkich grzechów (od Wiesława z Jabłonicy Polskiej)

## NIEDZIELA 02.04

- 06:30** + Mieczysław i Michalina Gurbiel w rocznicę śmierci  
**08:00** + Helena Sumera (od Tomasza i Małgorzaty Kozińskich z rodziną)  
**09:30** + Janina Czapiak o zbawienie duszy (od Wiesława Pyzia z Jabłonicy Polskiej)  
**10:00** Rezerwacja

- Wszystkim Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy łask Bożych i opieki Matki Najświętszej.
- We wtorek 28 marca nasz kościół jest tzw. **kościółem stacijnym** w ramach diecezjalnej inicjatywy modlitewnej na Wielki Post. O godz. 18:30 rozpocznie się Msza św., będąca modlitwą przebłagalną przed Wielkim Tygodniem. Bezpośrednio po Mszy św. będzie adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy do godz. 21:00.
- W najbliższy piątek zapraszamy na **drogę krzyżową**, którą odprawimy idąc ulicami naszej parafii. Rozpocznie się ona po Mszy św. wieczornej, czyli ok. godz. 19:15 i będzie przebiegać tą samą trasą co w poprzednich latach. Bardzo prosimy, aby zabrać ze sobą z domu na to nabożeństwo świece, które będą znakiem modlitwy i solidarności z cierpiącymi mieszkańcami Ukrainy. Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w drodze krzyżowej. Jest to nie tylko okazja do skupienia wokół tajemnicy Chrystusowej Męki i błaganie o zakończenie wojny, ale także zewnętrzny wyraz i świadectwo naszej wiary. Pozostałe drogi krzyżowe tego dnia będą o godz. 8:30 rano i o 17:00 dla tych dzieci, które nie mogą przyjść z rodzicami wieczorem. Nie będzie wyjątkowo nabożeństw o 17:45 i 20:00 w kościele.
- W tym tygodniu przypada **I sobota miesiąca**. O godz. 11:00 Msza św. dla chorych i starszych w kaplicy, a o 17:45 pierwszosobotni różaniec.
- Za tydzień **Niedziela Palmowa** – początek Wielkiego Tygodnia. Na każdej Mszy św. poświęcenie palm. Wszystkie dzieci, które na początku postu wzięły skarbonki na jałmużnę wielkopostną, prosimy o przyniesienie ich w Niedzielę Palmową na Mszę św. o godz. 11:00.
- Już dzisiaj prosimy o zgłaszanie w zakrystii lub w kancelarii **chorych**, których zazwyczaj nie odwiedzamy z okazji I piątku, a których możemy odwiedzić przed Świętami w najbliższą sobotę 1 kwietnia.
- Spotkanie dla klas VI w ramach przygotowania do **sakramentu bierzmowania** będzie w czwartek o godz. 17:15 w kaplicy Matki Bożej.
- W przyszłą niedzielę zespół charytatywny będzie zbierał datki na kuchnię św. Jadwigi dla ubogich.
- Prosimy o składanie datków na **kwiaty i budowę Bożego Grobu** do skarbonek wystawionych z przodu kościoła. Bóg zapłać za pomoc w przygotowaniu dekoracji na zbliżające się Święta.
- Natomiast wolontariusze z fundacji **HCPT Polska** zbierają dzisiaj przy naszym kościele datki na organizację wyjazdu do Sanktuarium w Lourdes chorych dzieci.
- Także dziś można przy kościele nabyć **miód**.
- Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych parafian, którzy w ostatnim czasie odeszli do wieczności. Są to śp.: **Teresa Migacz** (l. 87) z ul. Krowoderskich Zuchów 5, **Maria Marchewczyk-Hantulska** (l. 87) z ul. Kluczborskiej 4, **Władysław Haber** (l. 86) z ul. Stachiewicza 29, **Janusz Nalepa** (l. 79) z ul. Opolskiej 35, **Stanisława Łuczkiwicz** (l. 91) z ul. Stachiewicza 29 oraz **Stanisław Starzyk** (l. 71) z ul. Pod Fortem 5.

**Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.**

- 11:00** + Barbara i Czesław Czyżewicz  
**12:30** W intencji dzieci przyjmujących Chrzest Święty  
**12:30** + Teresa Ewa Starzyńska, + Andrzej Biernat, + Katarzyna Dłużniewska  
**17:00** + Zofia i Ryszard Dunikowscy oraz dziadkowie  
**18:30** + Zofia Bijak (od córki Katarzyny z rodziną)  
**20:30** + Anna Łyszczarz – 5. rocznica śmierci (od córek z rodzinami)

# SYMBOLIKA CHRZEŚCIJAŃSKA TO JEST GRANE

## Kwiaty

Bukiet kwiatów wręczony ukochanej osobie **jest znakiem miłości i szacunku**. Dekoracja wykonana z wielkim kunsztem w świątyni w miejscu sprawowania sakramentów świętych jest sposobem wyrażania Bogu Zbawcy synowskiego oddania, podziwu i uwielbienia.

**Lilia** – reprezentuje Ciało Chrystusa, jest atrybutem Zwiastowania, występuje jako symbol niewinności, godności królewskiej i niepokalanego poczęcia. Ze względu na swoje piękno i cudowną woń jest przyrównywana do Maryi.

**Goździki** – pachnące kwiaty goździków są odnoszone do urody i cnót Maryi. Swoją symboliką wyrażają wierność, prawdziwą i czystą miłość oraz uprzejmość. Goździk wpięty we włosy, albo w formie wieńca jest metaforą zaręczyn i zaślubin.

**Peonia** – bywa nazywana Świętą Różą ze względu na swoją urodę i woń. Inna nazwa peonii to Święta Róża Maryi Panny, bo kwiat ten poświęcono Maryi właśnie. Teolodzy dopatrują się tu nawiązań do koncepcji św. Ambrożego, że róże w raju nie mają kolców.

**Mak** – ze swoimi płatkami w intensywnej czerwieni jest symbolem krwi Chrystusa. Krzyż na główkach maku bywa odczytywany jako nawiązanie do Męki Pańskiej. Mak jest też używany jako metafora śmierci ze względu na usypiające właściwości tej rośliny.

**Szałwia** – z jej kwiatem i uzdrawiającymi właściwościami wiąże się piękna legenda, że szalwia okryła Dzieciątko Jezus przed wysłannikami okrutnego Heroda i dlatego otrzymała moc uzdrawiania ludzi. Symbolizuje zbawienie oraz ratunek.

**Dziewanna** – fioletowa dziewanna znana jest jako „bielizna Adama”, ponieważ nią nakrył swą nagość, gdy splamił się grzechem. Ponadto dziewanna jest wymieniana pośród roślin maryjnych ze względu na piękny zapach i dobra, które oferuje.

**Słonecznik** – ten wysoki kwiat o intensywnie żółtej barwie jest symbolem miłości do Boga. Tak jak słonecznik zwraca się w stronę słońca, tak dusze chrześcijan nieustannie zwracają swoje myśli i modlitwy w stronę Boga.

**Róża** – podstawą chrześcijańskiej symboliki róży jest porównanie do niej męczeństwa. Symboliczne znaczenie mają także ciernie, które wyobrażają grzech i jego skutki – ból i cierpienie. Natomiast kolce wraz z różą oznaczają, że pośród cierni prześladowania wyrasta róża męczeństwa. Szczególnie bujnie w średniowieczu rozwinęła się symbolika odnosząca różę do męki Chrystusa i do Matki Bożej.

Ł.K.



W dzisiejszą niedzielę zostanie zaprezentowany utwór niemieckiego kompozytora **Paula Feya – Grand choeur d-moll**. Już sama nazwa wskazuje na francuską stylistykę. *Grand choeur* to tłumacząc dokładnie na język polski 'duży chór'. Można więc wywnioskować, że dzieło będzie charakterne w odbiorze. Kierując się jednak wytycznymi Konferencji Episkopatu Polski o doborze muzyki podczas Wielkiego Postu trzeba podkreślić, że rola organów w tym okresie zmniejsza się do minimum, najczęściej tylko do podtrzymywania śpiewu wiernych. Pomimo tego na przestrzeni lat powstało wiele pięknych utworów o tematyce wielkopostnej, które pomagają ubarwić ten poruszający okres liturgiczny. Zaprezentowane dzieło nie jest radosnym i wirtuozowskim popisem na klawiaturze. To mocno osadzone akordy w jednej ze smutniejszych tonacji d-moll, przeplatane kontemplacyjnymi fragmentami. Całość wieńczy odważne i głośne zakończenie już w tonacji D-dur, co ukazuje, że każdy Wielki Post kończy się radosnym Zmartwychwstaniem.

P.K.



**PARAFIALNY KLUB SPORTOWY JADWIGA**  
prosi o przekazanie 1,5% podatku.

**KRS 0000245564**

## KOŚCIOŁY STACYJNE

- 27.03.** (pn) **18:30 ŚW. MARKA** Stare Miasto  
**28.03.** (wt) **18:30 ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ** Krowodrza  
**29.03.** (śr) **18:00 ŚW. STANISŁAWA KOSTKI** Dębniki  
**30.03.** (czw) **18:00 SANKT. BOŻEGO MIŁOSIĘDZIA** Łagiewniki  
**31.03.** (pt) **18:00 MB POCIESZENIA** Bieńczyce  
**01.04.** (sob) **18:30 BAZYLIKA ŚW. FLORIANA** Stare Miasto



**BIULETYN DUSZPASTERSKI**  
bezpłatny tygodnik parafialny

**REDAKCJA BIULETYNU**  
Ks. M. Hajdyła, K. Herej-Szymańska,  
A. Gorczyca, M. Kot-Panek,  
M. Szymańska  
teksty: ks. Mirosław Czapla,  
I. Korohoda, D. Kotas, Ł. Kwiecień  
dział reklam: D. Kotas

Parafia nie odpowiada za treść  
publikowanych reklam

**PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA**  
pw. Św. Jadwigi Królowej  
ul. Łokietka 60, 31-334 Kraków  
tel.: +48 12 637 14 15  
fax: 638 71 52  
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682

e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl  
[www.swietajadwiga.diecezja.pl](http://www.swietajadwiga.diecezja.pl)

**PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH**  
dni zwykle: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30  
nd. i święta: 6:30, 8:00, 9:30, 10:00,  
11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

**DUSZPASTERZE**  
proboszcz: ks. Marek Hajdyła  
wikariusze: ks. Norbert Sarota,  
ks. Paweł Sułko, ks. Michał Kowalcze  
rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,  
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,  
ks. Mirosław Czapla, ks. Włodzimierz  
Sywak

**KANCELARIA PARAFIALNA**  
pn.-sob.: 10:00-11:00  
pn., wt., czw.: 16:00-18:00  
nd. i święta: kancelaria nieczynna

# Moja spowiedź

dokończenie ze str. 1

Jest to tak zwany eklezjalny wymiar sakramentu pojednania, bez którego spowiedź nie jest w pełni uzasadniona, a człowiek bez tej motywacji wpada dosyć często w pułapkę: *Moje grzechy to sprawa prywatna między mną a Bogiem, dlatego pojednanie jest też sprawą prywatną między mną a Bogiem, a zatem spowiedź jest niepotrzebna!* Oczywiście, że w sakramencie pojednania doznaję łask, pogłębienia związku z Kościołem, a także otrzymuję wspólną szansę zaczynania od nowa. I to wszystko w Duchu Świętym, zgodnie ze słowami Chrystusa Jezusa (J 20,22). Przy okazji warto zwrócić uwagę, że jakkolwiek próba ujmowania spowiedzi w kategoriach sądu, gdzie decyduje sprawiedliwość, jest nieporozumieniem, ponieważ jest to sakrament wyłącznie miłości miłosiernej, która – jak *Boski kwazar* – nieustannie pulsuje miłosierdziem i przebaczeniem, a sprawą człowieka jest zbliżenie się do niej, otwarcie i napełnienie. Dlatego nad każdym konfesjonalem powinien wisieć napis z tekstem Jana: *Bóg jest Miłością* (1 J 4,8).

3. Do spowiedzi przygotowuję się „z głowy”. Z praktyki wiem, że większość rachunków sumienia grzeszy albo banalnością, albo drobiazgowością. Wiele z nich jest kopią rachunków sumienia z XIX wieku. Brak w nich zatem problematyki współczesnej, jak na przykład ekologii, polityki itd. Ponieważ spowiedź jest sakramentem, skupiam się zarówno na grzechu, jak i na usposobieniu, zwłaszcza na żalu i poprawie. Ciągłe towarzyszy mi przekonanie, że źle się stało, iż Kościół nie przyjął potrójnego podziału grzechów na lekkie, ciężkie i śmiertelne, bowiem z własnego doświadczenia wiem, że nie każdy grzech ciężki powoduje skutki, które teologia moralna określa jako śmiertelne.

4. Jakie uczucia wzbudza we mnie spowiedź? Najpierw uczucie dosyć banalne: niechęć – nie lubię się spowiadać! Zresztą kto lubi? A potem uczucie ulgi, pokoju, radości, że mogę zaczynać od nowa. To wielka sprawa! Oczywiście, że tego rodzaju uczucia i odczucia nie stanowią istoty pojednania, bo ona znajduje się na wyższym pięttrze, dlatego brak tych przeżyć wcale nie oznacza, że pojednanie nie nastąpiło. To też ważne! Sprowadzanie wszystkiego do doświadczeń, doznań, przeżyć jest współczesnym błędem.

5. Wprawdzie nie mam stałego spowiednika, ale spowiadam się najczęściej u tego samego, to znaczy starego i doświadczonego księdza. Młody spowiednik wchodzi w grę tylko w sytuacjach awaryjnych. W ogóle uważam, że dająca się zauważyć w dzisiejszym Kościele tendencja do preferowania młodych księży w takich dziedzinach, jak spowiedź, kierownictwo duchowe i hołdem składanym modzie. Jak oceniam spowiedników? Przede wszystkim uważam, że to ciężka robota! Z tym, że część z nich popełnia pewien błąd, który utrudnia tę „robotę”. Mam na myśli traktowanie spowiedzi jako prywatnych rekolekcji, klubu dyskusyjnego, intymnego dialogu. Wszystko to piękne, ale nie należy do istoty sakramentu, zabiera czas, co denerwuje czekających w kolejce penitentów i powoduje zmęczenie spowiednika, który potem nie ma już sił dla następnych osób. Ponadto jeden z elementów tego sakramentu jest – moim zdaniem – trochę chory.



Jest nim pokuta. Niestety, uprawia się tu stereotypy, banały, proponuje atrapy. Wszystko to najczęściej nie ma związku z wyznaniem przez penitenta grzechami i nieraz prowadzi do zabawnych wręcz sytuacji, jak w przypadku tego młodego rolnika, który przyszedł do proboszcza wiejskiej parafii z prośbą, by ten zmienił mu pokutę, której nie może wypełnić.

Na pytanie księdza, co to za pokuta, odpowiedział: *W czerwcu byłem u księdza u spowiedzi i ksiądz kazał mi za pokutę odmawiać litanie do Wszystkich Świętych. Dwa miesiące już minęły, jak odmawiam, ale teraz żniwa, potem będą wykopki i prace przed zimą. Roboty tyle, że nie wiem, gdzie ręce włożyć, a tu do Wszystkich Świętych jeszcze prawie trzy miesiące. Może by mnie ksiądz zwolnił z tej pokuty albo zamienił na inną...*

6. Rutyna – częste zagrożenie w życiu religijnym! Co robić, by jej uniknąć, a przynajmniej zredukować do minimum? Pierwsza rada to kwestia świadomości wiary i związanej z nią wiedzy; inaczej mówiąc – trzeba pogłębiać swoją wiedzę o tym sakramencie, czytać, trochę myśleć. Następnie w miarę dobrze przygotowywać się do tego sakramentu, z czym wiąże się trzecia sprawa! Nie spowiadać się zbyt często, mechanicznie, z przyzwyczajenia, według zasady: *Za cztery dni będzie tydzień, jak byłem u spowiedzi*. Nazywam to konsumpcją sakramentów: konsumpcjonizm sakramentalny! Z tą kwestią wiąże się dosyć ściśle wprowadzanie nabożeństw pokutnych, które z jednej strony mogą pogłębić świadomość wiary na temat spowiedzi – a z drugiej nauczą, że – gdy chodzi o grzechy lekkie – jest wiele innych sposobów w Kościele, by z nich powstać i pojednać się z Bogiem i Kościołem. Dla przykładu – w Starym Przymierzu rolę sakramentu pojednania spełniała do pewnego stopnia jałmużna, wszak powiedziano tam: *Jałmużna uwalnia od śmierci i oczyszcza z każdego grzechu* (Tb 12,9; por. Syr 3,30). Nabożeństwa pokutne mogą zatem ożywić i pogłębić inne także dziedziny życia religijnego, a nie tylko dziedzinę przebaczenia i pojednania. A poza tym – jak pisał za Eurypidesem Fedrus – *varietas delectat*, różnorodność cieszy.

## KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

### PONIEDZIAŁEK 27.03

Dn 13,1–9.15–17.19–30.33–62;  
Ps 23; J 8,1–11

### WTOREK 28.03

Lb 21,4–9; Ps 102; J 8,21–30

### ŚRODA 29.03

Dn 3,14–20.91–92.95; Dn 3;  
J 8,31–42

### CZWARTEK 30.03

Rdz 17,3–9; Ps 105; J 8,51–59

### PIĄTEK 31.03

Jr 20,10–13; Ps 18; J 10,31–42

### SOBOTA 01.04

Ez 37,21–28; Jr 31; J 11,45–56

### NIEDZIELA PALMOWA 02.04

Iz 50,4–7; Ps 22; Flp 2,6–11;  
Mt 26,14–27,66

REKLAMA na pokrycie kosztów druku

**DRUKARNIA**  
**Paor**  
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków  
tel. 637 72 92, e-mail: paor@paor.pl  
www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki,  
papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania

informacje w sprawie reklamy pod nr tel. 603 083 755

miejsce na Twoją reklamę